

# Księga Daniela - Numer czterdziesty ósmy

*Odślanianie proroctwa: znaczenie widzenia Habakuka, dwóch tablic oraz tajemnicy ofiary ustawicznej w interpretacji biblijnej*

Jeff Pippenger  
2024-01-12

Wzrost poznania przedstawiony w wizji rzeki Ulaj jest tym, co ostatecznie zostało zapisane na dwóch tablicach Habakuka.

Z proroctwami, które uważali za odnoszące się do czasu drugiego przyjścia, przeplatała się nauka, szczególnie dostosowana do ich stanu niepewności i oczekiwania, zachęcająca ich, by cierpliwie oczekiwali w wierze, że to, co było teraz niejasne dla ich zrozumienia, we właściwym czasie stanie się jasne.

Wśród tych proroctw było to z Księgi Habakuka 2:1–4: 'Stanę na mojej straży, ustawię się na wieży i będę wypatrywać, aby zobaczyć, co On mi powie, i co odpowiem, gdy będę strofowany. I Pan mi odpowiedział, mówiąc: Napisz widzenie i wyraźnie je zapisz na tablicach, aby biegnący mógł je czytać. Gdyż to widzenie dotyczy jeszcze wyznaczonego czasu, lecz u kresu przemówi i nie skłamię; choćby się odwlekało, czekaj na nie, bo z pewnością przyjdzie, nie opóźni się. Oto dusza jego, która jest wyniosła, nie jest w nim prawą; lecz sprawiedliwy żyć będzie dzięki swojej wierze.'

Już w roku 1842 wskazówka zawarta w tym proroctwie: „Zapisz widzenie i napisz je wyraźnie na tablicach, aby ten, kto je czyta, mógł biec”, podsunęła Charlesowi Fitchowi przygotowanie tablicy proroczej, aby zilustrować widzenia z Księgi Daniela i Objawienia. Opublikowanie tej tablicy uznano za wypełnienie nakazu danego przez Habakuka. Nikt jednak wówczas nie zauważył, że w tym samym proroctwie przedstawiono pozorne opóźnienie w spełnieniu widzenia — czas zwłoki. Po rozczarowaniu ten tekst Pisma wydał się bardzo znaczący: „Widzenie dotyczy jeszcze wyznaczonego czasu, lecz u kresu przemówi i nie skłamię; choćby się odwlekało, czekaj na nie, bo na pewno przyjdzie, nie spóźni się... A sprawiedliwy z wiary żyć będzie.” Wielki bój, 391, 392.

Proroczy rzecz ujmując, dwie tablice Habakuka są dwoma świadkami. Biblijnie rzecz ujmując, dwóch świadków należy zgromadzić, aby potwierdzić prawdę.

Lecz jeśli cię nie posłucha, weź ze sobą jeszcze jednego lub dwóch, aby na świadectwie dwóch lub trzech świadków każde słowo zostało potwierdzone. Mateusz 18:16.

Gdy dwie tablice Habakuka (pionierskie wykresy z lat 1843 i 1850) zostaną nałożone na siebie, potwierdzają prawdy, które były klejnotami snu Millera. Błąd roku 1843, przedstawiony na pierwszej tablicy, w zestawieniu z drugą tablicą, wyznacza czas zwłoki widzenia. Miller (symboliczny strażnik tamtej historii) zapytał, co powinien mówić w trakcie debaty nad swoją historią.

Stanę na straży, ustawię się na wieży i będę czuwać, by zobaczyć, co mi powie, i co odpowiem, gdy zostanę upomniany. Habakuk 2:1.

Pan nakazał Millerowi spisać widzenie, a we śnie położył kasetkę, w której znajdowało się to widzenie, na stole stojącym pośrodku jego pokoju.

I odpowiedział mi Pan i rzekł: Zapisz widzenie i napisz je wyraźnie na tablicach, aby czytający mógł biec. Habakuk 2:2.

Tabele następnie wskazują czas zwłoki oraz pierwsze rozczarowanie.

Albowiem widzenie jest jeszcze na czas wyznaczony, lecz u kresu przemówi i nie skłamię; choćby się odwlekało, czekaj na nie, bo z pewnością przyjdzie, nie opóźni się. Habakuk 2:3.

Następnie przedstawiono trzystopniowy proces testowania powstały w wyniku wzrostu wiedzy (klejnoty Millera).

Oto jego dusza, która się wynosi, nie jest w nim prawa; lecz sprawiedliwy z wiary swojej żyć będzie. Habakuk 2:4.

Dwie grupy czcicieli zostaną ujawnione przez proces próby z dwunastego rozdziału Księgi Daniela.

I powiedział: Idź swoją drogą, Danielu, bo słowa te są zamknięte i zapieczętowane aż do czasu końca. Wielu zostanie oczyszczonych, wybielonych i wypróbowanych; lecz bezbożni będą postępować bezbożnie, i żaden z bezbożnych nie zrozumie; ale mądrzy zrozumieją. Daniela 12:9, 10.

Mądrzy z Księgi Daniela to mądre panny z dwudziestego piątego rozdziału Ewangelii Mateusza, które zostały usprawiedliwione z wiary, a niegodziwi to głupie panny, które uniosły się pychą. Pod koniec snu Millera klejnoty symbolizują oliwę w przypowieści o dziesięciu pannach, która była przesłaniem.

Bóg jest znieważany, gdy nie przyjmujemy poselstw, które On nam posyła. W ten sposób odrzucamy złotą oliwę, którą On chciałby wlać w nasze dusze, aby została przekazana tym, którzy są w ciemności. Gdy zabrzmie wezwanie: "Oto oblubieniec nadchodzi; wyjdźcie Mu na spotkanie", ci, którzy nie przyjęli świętej oliwy, którzy nie pielęgnowali w swoich sercach łaski Chrystusa, przekonają się, podobnie jak nierozsądne panny, że nie są gotowi, by spotkać się ze swoim Panem. Nie mają w sobie mocy, by zdobyć oliwę, i ich życia ulegają ruinie. Review and Herald, 20 lipca 1897.

Światło klejnotów Millera w dniach ostatecznych będzie świecić dziesięciokrotnie jaśniej, a zarówno liczba dziesięć, jak i światło są symbolami próby. W dniach ostatecznych, przedstawionych w zakończeniu snu Millera, światło prawdy ukazane na tablicach Habakuka przynosi poselstwo próby, które w przypowieści o dziesięciu pannach jest przedstawione jako poselstwo okrzyku o północy. Ten proces próby jest powtórzeniem procesu próby z historii millerystów, gdyż przypowieść o dziesięciu pannach powtarza się co do joty w dniach ostatecznych.

"Często zwraca się moją uwagę na przypowieść o dziesięciu pannach, z których pięć było mądrych, a pięć głupich. Ta przypowieść wypełniła się i wypełni co do joty, gdyż ma szczególne zastosowanie na ten czas i, podobnie jak poselstwo trzeciego anioła, została wypełniona i pozostanie prawdą obecną aż do końca czasu." Review and Herald, 19 sierpnia 1890.

Liczba dziesięć jest symbolem próby, a po dziesięciu dniach Daniel i trzej młodzieńcy na oko wyglądali lepiej i byli tężsi niż ci, którzy żywili się pokarmem Babilonu. Pyszni przedstawieni u Habakuka, którzy żyli zuchwale, a nie z wiary, rozwinęli charakter Babilonu. W historii millerystów stali się córkami Babilonu, a u Habakuka to proroctwo cechy papieżstwa służą do określenia charakteru tych, którzy wybrali, by nie żyć z wiary.

Oto jego dusza, która się wynosi, nie jest w nim prawą; lecz sprawiedliwy będzie żył przez swoją wiarę. Zaiste też, ponieważ przez wino popada w występki, jest człowiekiem pysznym, nie pozostaje w domu; rozszerza swą żądzę jak Szeol, jest jak śmierć i nie może się nasycić, lecz gromadzi przy sobie wszystkie narody i zbiera dla siebie wszystkie ludy. Czyż wszyscy ci nie podniosą przeciw niemu przypowieści i szydlerczego przysłowia, mówiąc: Biada temu, który pomnaża to, co nie jest jego! Jak długo jeszcze? i temu, który obciąża się ciężką gliną! Czyż nie powstaną nagle ci, którzy cię kasać będą, i nie obudzą się ci, którzy cię dręczyć będą, tak że staniesz się dla nich łupem? Ponieważ złupiłeś wiele narodów, cały ostatek ludów złupi ciebie; za krew ludzką i za przemoc wyrządzoną ziemi, miastu i wszystkim, którzy w nim mieszkają. Habakuk 2:4-8.

Próba, której zostają poddane panny z dwudziestego piątego rozdziału Mateusza, tworzy grupę czcicieli, którzy rozwinęli charakter króla północy (papieżstwa), który jest także mocą, która „ograbiła wiele narodów”. To właśnie władza papieska zostaje nagle ugryziona, tak jak Jezebel została zjedzona przez psy.

Tak mówi Pan: Oto z krainy północnej nadciąga lud, a wielki naród powstaje z krańców ziemi. Chwycą za łuk i włócznię; są okrutni i nie znają litości; ich głos huczy jak morze; na koniach jadą, ustawieni w szyku jak mężowie do wojny przeciw tobie, o córko Syjonu. Usłyszeliśmy wieść o nich; osłabły nam ręce; ogarnęła nas trwoga i ból jak u rodzącej. Nie wychodź na pole ani nie chodź drogą, bo wszędzie dokoła miecz wroga i trwoga. Córko mojego ludu, przepasz się worem i tarzaj się w popiele; uczynź żałobę jak po jedynaku, najgorzkie zawodzenie, bo nagle spadnie na nas niszczyciel. Jeremiasza 6:22-26.

Dwie klasy u Habakuka to ci, którzy są usprawiedliwieni przez wiarę, oraz ci, którzy karmili się naukami Babilonu. Ci, których w ostatnich dniach snu Millera przedstawiono jako panny, albo rozwijają charakter Chrystusa i w ten sposób otrzymują pieczęć Bożą, albo rozwijają charakter papieżstwa i otrzymują znamię bestii.

„Nadszedł czas, aby prawdziwe światło zabłysło pośród moralnej ciemności. Poselstwo trzeciego anioła zostało ogłoszone światu, ostrzegając ludzi przed przyjęciem znamienia bestii albo jej obrazu na czołach lub na rękach. Przyjęcie tego znamienia oznacza dojsię do tej samej decyzji, co bestia, oraz opowiadanie się za tymi samymi poglądami, w bezpośredniej sprzeczności ze Słowem Bożym. O wszystkich, którzy przyjmą to znamię, Bóg mówi: «Ten

także pić będzie wino gniewu Bożego, które jest wylane bez domieszki do kielicha Jego zapalczywości; i będzie męczony ogniem i siarką w obecności świętych aniołów i w obecności Baranka»." Review and Herald, 13 lipca 1897.

Panny, które piją wino Babilonu, ostatecznie wypiją wino gniewu Bożego. U Izajasza pijacy Efraima przejawiają swoje ślepe pijaństwo, odwracając rzeczy do góry nogami, a taki czyn uchodzi za „glinę garncarską”.

Utożsamianie „the daily” z symbolem Chrystusa wywraca prawdę o „the daily” do góry nogami, gdyż „the daily” jest satanicznym symbolem. Utożsamienie „the daily” z pogaństwem przez Millera jest bezpośrednio przedstawione na tablicach Habakuka. Odkrycie przez Millera fragmentu w Liście do Tesaloniczan, który pozwolił mu zrozumieć, że to pogaństwo zostało „usunięte”, aby został objawiony „człowiek grzechu”, który zasiada w świątyni Boga, jest podstawową prawdą zawartą w Drugim Liście do Tesaloniczan, rozdział drugi.

"I czytałem dalej i nie mogłem znaleźć żadnego innego miejsca, w którym ['codzienne'] występowało, poza Księgą Daniela. Następnie [przy pomocy konkordancji] wziąłem te słowa, które były z nim powiązane: 'usunąć'; 'on usunie "codzienne"'; 'od czasu, gdy "codzienne" zostanie usunięte' itd. Czytałem dalej i myślałem, że nie znajdę światła co do tego tekstu; w końcu dotarłem do 2 Tesaloniczan 2:7, 8. 'Albowiem tajemnica nieprawości już działa; tylko ten, który teraz powstrzymuje, będzie powstrzymywał, aż zostanie usunięty z drogi, a wtedy objawi się ów niegodziwy' itd. A gdy doszedłem do tego tekstu, o, jak jasno i wspaniale ukazała się prawda! Oto jest! To jest 'codzienne'! No więc, co Paweł ma na myśli przez 'ten, który teraz powstrzymuje', czyli 'przeszkadza'? Przez 'człowieka grzechu' i 'niegodziwego' rozumiane jest papstwo. Cóż więc powstrzymuje objawienie się papstwa? Otóż pogaństwo; a zatem 'codzienne' musi oznaczać pogaństwo." - William Miller, Second Advent Manual, s. 66. Advent Review and Sabbath Herald, 6 stycznia 1853 r.

Znaczenie „the daily” w Liście do Tesaloniczan, które odkrył Miller, jest główną prawdą tego fragmentu. Gdy Paweł wskazuje tych, którzy nie miłują prawdy i dlatego otrzymają silne zwiedzenie, z całą pewnością wskazuje na nienawiść do prawdy w sensie ogólnym, ale prawdą, do której ten fragment odnosi się bezpośrednio, jest to, że „the daily” oznacza pogański Rzym.

Światłem ciała jest oko; jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie pełne światła. Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie pełne ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka jest ta ciemność! Nikt nie może służyć dwóm panom: gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo jednego będzie się trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie. Mateusz 6:22-24.

Jest tylko miłość do prawdy albo nienawiść do prawdy. Nie ma drogi pośredniej. Silne zwiedzenie, które przychodzi na nierozsądne panny z dwudziestego piątego rozdziału Ewangelii Mateusza, opiera się na ich odrzuceniu światła klejnotów Millera, które stanowią ostateczną próbę. Ostateczna próba starożytnego Izraela była ich dziesiątą próbą, a klejnoty Millera świecą dziesięć razy jaśniej w czasach ostatecznych. Symbolem odrzucenia klejnotów Millera jest „the daily”, które opilcy z Efraima postawili na głowie w trzecim pokoleniu adwentyzmu. „the daily” jest

szatańskim symbolem pogaństwa. Opilcy wprowadzili fałszywy klejnot, przyniesiony z odstępczego protestantyzmu, uznającego „the daily” za symbol Chrystusa.

Rozumienie Millera dotyczące jego klejnotów było ograniczone przez historię, w której się wychował. Będąc przekonany, że Drugie Przyjście było następnym wydarzeniem proroczym, uważał, że śmiertelna rana zadana papieżowi w 1798 roku mogła jedynie reprezentować czwarte i ostatnie ziemskie królestwo z drugiego rozdziału Księgi Daniela. Miller był też ograniczony w swoim rozumieniu „the daily”, albowiem jego świadectwo mówi, że dzięki objawieniu został poprowadzony do określonej metody studiowania, zgodnie z którą korzystał ze swojej Biblii, Konkordancji Crudena i czytał niektóre gazety. Jego decyzja, by studiować w ten sposób, po prostu przysłała mu do głowy.

Przez dwanaście lat, gdy byłem deistą, czytałem wszystkie dzieła historyczne, jakie mogłem znaleźć; ale teraz pokochałem Biblię. Uczyla o Jezusie! Jednak wciąż spora część Biblii była dla mnie niejasna. W 1818 lub 1819 roku, gdy rozmawiałem z przyjacielem, którego odwiedziłem i który znał mnie oraz słyszał, jak mówiłem, gdy byłem deistą, zapytał, dość znacząco: „Co sądzisz o tym tekście i owym?”, nawiązując do dawnych ustępów, do których zgłaszałem zastrzeżenia jako deista. Zrozumiałem, o co mu chodzi, i odpowiedziałem: — Jeśli dasz mi czas, powiem ci, co one znaczą. „Ile czasu potrzebujesz?” — Nie wiem, ale ci powiem — odrzekłem, bo nie mogłem uwierzyć, że Bóg dał objawienie, którego nie można zrozumieć. Postanowiłem więc studiować Biblię, wierząc, że mogę się dowiedzieć, co miał na myśli Duch Święty. Lecz gdy tylko powziąłem to postanowienie, przyszła mi myśl: „A jeśli trafisz na ustęp, którego nie potrafisz zrozumieć, co wtedy zrobisz?” Wtedy przyszedł mi do głowy taki sposób studiowania Biblii: wezmę słowa z takich ustępów, prześledzę je przez całą Biblię i w ten sposób odkryję ich znaczenie. Miałem Konkordancję Crudena, która, jak sądzę, jest najlepsza na świecie; więc wziąłem ją i moją Biblię, usiadłem przy biurku i nie czytałem nic innego, oprócz drobnej lektury gazet, bo byłem zdeterminowany, by poznać znaczenie mojej Biblii. Apollos Hale, *The Second Advent Manual*, s. 65.

Klejnoty Millera zostały rozpoznane nie tylko dzięki jego metodzie studiowania, lecz także przez bezpośrednie objawienie od Boga.

Bóg posłał swojego anioła, aby poruszyć serce rolnika, który nie wierzył w Biblię, i skłonić go do badania prorocत्व. Aniołowie Boży wielokrotnie odwiedzali tego wybranego, aby kierować jego umysłem i otworzyć przed jego zrozumieniem prorocत्व, które dotąd były niejasne dla ludu Bożego. Dano mu początek łańcucha prawdy i został poprowadzony, by szukać ognia po ogniwie, aż spojrzał z zadziwieniem i podziwem na Słowo Boże. Ujrzał tam doskonały łańcuch prawdy. To Słowo, które uważał za nienatchnione, teraz otworzyło się przed jego oczami w swym pięknie i chwale. Zobaczył, że jedna część Pisma wyjaśnia inną, a gdy jakiś ustęp był zamknięty dla jego zrozumienia, znajdował w innej części Słowa to, co go wyjaśniało. Patrzył na święte Słowo Boże z radością oraz z najgłębszym szacunkiem i bojaźnią. *Wczesne Pisma*, 230.

Kiedy Siostra White stwierdza, że „Bóg posłał swego anioła” do Millera, wskazuje to, że Gabriel był aniołem posłanym do Millera, ponieważ „Jego anioł” jest określeniem przypisywanym

Gabrielowi.

Słowa anioła: „Jam jest Gabriel, który stoję przed obliczem Boga”, wskazują, że zajmuje on w niebiańskich dworach wysokie, zaszczytne stanowisko. Gdy przyszedł z poselstwem do Daniela, powiedział: „Nie ma nikogo, kto by stał przy mnie w tych sprawach, oprócz Michała [Chrystusa], waszego Księcia”. Daniela 10:21. O Gabrielu Zbawiciel mówi w Objawieniu, stwierdzając, że „posłał i oznajmił przez swego anioła swemu słudze Janowi”. Objawienie 1:1. Tęsknota wieków, 99.

Gabriel i inni aniołowie zostali posłani, aby kierować umysłem Millera i „otworzyć jego zrozumieniu prorocstwa, które od zawsze były niejasne dla ludu Bożego”. Jego przesłanie nie powstało jedynie dzięki jego metodzie studiowania, lecz także dzięki boskiemu objawieniu. Sama metoda, którą stosował do studiowania Biblii, pojawiła się w jego umyśle. Kiedy Bóg przynosi prawdę do naszego umysłu, jest to boskie objawienie, w przeciwieństwie do dochodzenia do prawdy poprzez proces właściwego wykładania Biblii. Miller robił jedno i drugie, ale boskie objawienie musiało być częścią tego, jak doszedł do zrozumienia tematu „the daily”.

Miller nie rozpoznałby oscylacji rodzaju gramatycznego w ósmym rozdziale Księgi Daniela, w wersetych od dziewiątego do dwunastego, ponieważ miał jedynie Biblię i konkordancję pozbawioną jakichkolwiek informacji dotyczących języków biblijnych. Nie dostrzegłby różnicy między „sur” a „rum”, które oba są tłumaczone jako „usunąć”. Nie dostrzegłby też różnicy między „miqdash” a „qodesh”, które oba są tłumaczone jako „świętynia”.

Nie dostrzegłby prawdy o słowie „tamid”, które występuje w Biblii sto cztery razy. Prawda, której nie mógł dostrzec (a która jest też prawdą, którą dostrzegł), była taka: spośród stu czterech przypadków użycia hebrajskiego słowa „tamid” w Biblii, tylko w Księdze Daniela słowo to występuje jako rzeczownik. „Tamid” to hebrajskie słowo oznaczające „nieustanny”, a w Księdze Daniela tłumaczy się je jako „codzienne”.

Jedynie w Księdze Daniela słowo to jest używane jako rzeczownik, a w pozostałych dziewięćdziesięciu dziewięciu przypadkach jako przysłówek. Z tego powodu, gdy tłumacze Biblii Króla Jakuba stanęli wobec faktu, że Daniel używa tego słowa pięciokrotnie jako rzeczownika, podczas gdy wszyscy inni autorzy Biblii używali tego słowa dziewięćdziesiąt dziewięć razy jako przysłówka, zostali pod ciężarem dowodów zmuszeni, by skorygować użycie tego słowa przez Daniela jako rzeczownika. Aby skorygować Daniela, dodali do Słowa słowo "ofiara" i tym samym uczynili z rzeczownika przysłówek. A następnie, aby skorygować tłumaczy, Ellen White została natchniona, by zapisać, że: "Widziałam w związku z 'Daily', że słowo 'ofiara' zostało dodane przez ludzką mądrość i nie należy do tekstu; oraz że Pan dał właściwy pogląd na to tym, którzy ogłosili wołanie o godzinie sądu".

Miller, jak sam twierdził, starał się zrozumieć „the daily”, co ostatecznie uczynił w 2 Liście do Tesaloniczan. Ale również, jak sam twierdził, kiedy starał się zrozumieć jakieś słowo, brał pod uwagę każde miejsce, w którym było ono użyte, a to słowo występuje w Biblii jeszcze dziewięćdziesiąt dziewięć razy. Jednak jego świadectwo dotyczące „the daily” jest takie, że nie znalazł go nigdzie indziej, jak tylko w Księdze Daniela, gdy stwierdził: „Czytałem dalej i nie

mogłem znaleźć żadnego innego przypadku, w którym [the daily] by występowało, poza Księgą Daniela.” Miller został doprowadzony do klejnotów nie tylko przez swoją metodę studiowania, ale także przez boskie objawienie, które zostało mu dane przez posługę aniołów.

Dlatego jego rozumienie „the daily” było poprawne, ale ograniczone. Nie potrafił rozpoznać, że spośród pięciu miejsc, w których w Księdze Daniela wspomina się „the daily”, jedno z trzech, w których „the daily” jest „zabrane”, ma inne znaczenie niż pozostałe dwa. Raz „the daily” jest użyte z hebrajskim słowem „rum”, a dwa pozostałe razy z hebrajskim słowem „sur”. Oba słowa tłumaczy się jako „zabrać”, ale „rum” w Księdze Daniela, rozdziale ósmym, wersecie jedenastym, znaczy „podnieść i wywyższyć”, natomiast w rozdziale jedenastym, wersecie trzydziestym pierwszym, oraz w rozdziale dwunastym, wersecie jedenastym, słowo „sur” znaczy „usunąć”.

Teologowie, którzy karmią się babilońską dietą, twierdzą, że czy usuwasz jakąś rzecz, czy ją podnosisz, obie te czynności stanowią rodzaj usunięcia, więc oba słowa należy rozumieć jako mające to samo znaczenie. Utrzymują, że w trzech miejscach, gdzie „codzienne” jest „zabrane”, zawsze chodzi o usunięcie, i tym samym sugerują, że Daniel był niedbały w doborze słów. Nie mówią tego otwarcie, lecz pośrednio uczą, że Daniel powinien był użyć słowa „sur” we wszystkich trzech przypadkach, ponieważ według tych teologów rzekomo miał na myśli to samo za każdym razem, gdy „codzienne” było „zabrane”.

Postępują tak samo ze słowami „miqdash” i „qodesh”, które w wersetach 11–14 ósmego rozdziału oba tłumaczone są jako „sanktuarium”. W każdym wystąpieniu słowa „sanktuarium” w tych czterech wersetach upierają się, że wszystkie odnoszą się do sanktuarium Bożego. Wynikałoby więc, że Daniel powinien był po prostu użyć „qodesh” we wszystkich trzech odniesieniach, a nie używać „miqdash” w wersecie jedenastym. Miller nie dostrzegwał różnicy między tymi słowami, natomiast współcześni teologowie ją dostrzegają, a kiedy tak czynią, twierdzą, że żadnej różnicy nie należy uznawać. A jednak Miller, który nie dostrzegwał różnic między tymi słowami, doszedł do przeciwnego wniosku niż współcześni teologowie.

Prawda jest taka, że Daniel był niezwykle skrupulatnym autorem, który znał język hebrajski i został uznany za dziesięć razy mądrzejszego od wszystkich pozostałych mędrców Babilonu, którzy zresztą w swoim społeczeństwie byli ludźmi bardzo mądrymi. Jeśli ktoś znał właściwe użycie języka hebrajskiego i to, jak powinien on być poprawnie przedstawiony w tej konkretnej historii, to był nim Daniel. Jeśli Daniel używał różnych słów, to dlatego, że miały one przekazywać odmienne znaczenia, które on celowo starał się oddać. Gdy uzna się odmienny sposób użycia przez Daniela słów tłumaczonych jako „sanctuary” lub „take away”, potwierdza to Millerowskie rozumienie „the daily”, które Miller rozpoznał właśnie w tym fragmencie, gdzie Paweł stwierdza, że ci, którzy nienawidzą prawdy, są przeznaczeni, by otrzymać silne zwiedzenie.

Ci, którzy nienawidzą prawdy i wierzą kłamstwu, które rodzi silne zwiedzenie, są także przedstawieni jako pijacy z Efraima, ukazani w dwóch grupach. Jedna grupa to wykształcone przywództwo, a druga to niewykształceni świeccy, którzy słuchają jedynie tego, czego uczą ich uczeni. To ci, którzy kryją się pod kłamstwami i zawierają przymierze ze śmiercią. To ci, których dusza się wywyższa w drugim rozdziale Księgi Habakuka, i którzy są głupimi pannami z

dwudziestego piątego rozdziału Ewangelii Mateusza. To ci, którzy odrzucają fundamentalne prawdy snu Millera, które na końcu świecą dziesięciokrotnie jaśniej (co oznacza dziesiątą i ostateczną próbę dla współczesnego Izraela), jak to prefigurowała dziesiąta i ostateczna próba starożytnego Izraela.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

I rzekł Pan do Mojżesza: Jak długo ten lud będzie Mnie obrażał? I jak długo nie będą Mi wierzyć, mimo wszystkich znaków, które pośród nich okazałem? Uderzę ich zarazą i pozbawię ich dziedzictwa, a z ciebie uczynię naród większy i potężniejszy niż oni. A Mojżesz rzekł do Pana: Wtedy Egipcjanie o tym usłyszą (bo Ty w swojej mocy wyprowadziłeś ten lud spośród nich) i przekażą to mieszkańcom tej ziemi; gdyż słyszeli, że Ty, Panie, jesteś pośród tego ludu, że Ty, Panie, ukazujesz się twarzą w twarz, a Twój obłok stoi nad nimi i że idziesz przed nimi, w dzień w słupie obłoku, a w nocy w słupie ognia. Jeśli więc zabijesz cały ten lud jak jednego człowieka, wówczas narody, które słyszały wieść o Tobie, powiedzą: Ponieważ Pan nie był w stanie wprowadzić tego ludu do ziemi, którą im przysiągł, dlatego wytracił ich na pustyni. A teraz, błagam Cię, niech wielka będzie moc Pana mojego, jak rzekłeś: Pan jest nieskory do gniewu i wielkiej łaski, przebaczący winę i przestępstwo, lecz w żadnym razie nie pozostawiający bez kary winnego, nawiedzający winę ojców na dzieciach do trzeciego i czwartego pokolenia. Przebacz, błagam Cię, winę tego ludu według wielkości Twego miłosierdzia, i tak jak przebaczałeś temu ludowi od Egiptu aż po dziś dzień. I rzekł Pan: Przebaczyłem według twego słowa. Lecz jak żyję, cała ziemia napełni się chwałą Pana. Ponieważ wszyscy ci mężowie, którzy widzieli Moją chwałę i Moje cuda, które uczyniłem w Egipcie i na pustyni, a kusili Mnie już dziesięć razy i nie słuchali Mojego głosu, z pewnością nie zobaczą ziemi, którą przysiągłem ich ojcom; żaden z tych, którzy Mnie drażnili, nie ujrzy jej. Lecz sługa Mój Kaleb, ponieważ miał innego ducha i w pełni poszedł za Mną, jego wprowadzę do ziemi, do której wszedł; a jego potomstwo ją posiadzie. Księga Liczb 14:11–24.